

Zamiast wprowadzenia – pytania

Zacznę tę książkę tak, jak zaczynam swoje spotkania z Wami, nauczycielami:

DZIĘKUJĘ!

Dziękuję, że jesteście i że każdego dnia, niezależnie od tego, co dzieje się w Waszym prywatnym życiu, jakie walki toczycie, jak bardzo „pod górkę” bywa – przychodzicie do dzieci, uśmiechacie się do nich, przejmujecie na siebie ich troski i sprawy i kształtujecie ich umysły. Dziękuję, że jesteście, bo dzięki Wam świat może się kręcić, rodzice mogą pracować i mieć w tym czasie spokojną głowę. Dzięki codziennej pracy, którą wykonujecie, świat się rozwija dziś i będzie rozwijał jutro. To nie są słowa na wyrost. To rzeczywistość. Choć są tacy, co myślą, że tylko pijecie kawę i bawicie się na dywanie (jeśli pracujecie w przedszkolu) lub że macie pół dnia wolnego i/lub nieustanne wakacje (gdy pracujecie w edukacji wczesnoszkolnej lub w klasach starszych), to... i tak nikt z nich nie chce się z Wami zamienić.

Z moich obserwacji wynika, że wśród nauczycieli jest pewna wyjątkowo pomijana, umniejszana i nieszanowana grupa – nauczyciele edukacji przedszkolnej i nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej (a wśród nich szczególnie właśnie Ci pracujący „na przedszkolnym dywanie”, bo ich rzeczywistość różni się w różnych wymiarach od tych podejmujących zatrudnienie w klasach I-III). Jej absolutną większość stanowią kobiety. A ja jestem jedną z nich, jedną z Was.

Jeszcze kilkadziesiąt lat temu nie było społecznych wątpliwości co do tego, że nauczyciel to potrzebny i bardzo wartościowy zawód. Wszystko dlatego, że działalność nauczycielska była traktowana jako wyjątkowa i przemieniająca świat. Co takiego się stało, że dziś nauczyciele są nie tylko nieszanowani, ale wręcz hejtowani, a ich pracy się nieustannie umniejsza? Nie będę skupiać się na odpowiedzi na to pytanie, bo wymagałoby to bardzo wnikliwego badania zawierającego przegląd historii i analizę zmian społecznych na jej tle – wspomnę o tym tylko we fragmencie tej książki, przedstawiając wybrane konteksty. Znacznie ważniejszymi pytaniami „tu i teraz” są dla mnie: Co to nam robi? Jak bardzo odbiera radość wykonywania pracy? Jak mocno podkopuje wiarę we własne możliwości i w wartość naszych działań?

Dlaczego taka publikacja jest potrzebna?

Spotykam tysiące nauczycieli rocznie. Ludzi, którzy są niezwykli, którzy codziennie kształtują (edukują i wychowują) młode pokolenia, a jednocześnie stawiają czoła wyzwaniom, które rozumieją tylko inni nauczyciele. Mam ogromny szacunek do Waszej pracy i chciałabym to wyrazić w tej książce. Chcę, by stała się ona naszym głosem – głosem osób, które nie potrzebują walczyć ze światem, by wiedzieć, kim są i dlaczego ich praca ma wartość.

Wieczne tłumaczenie społeczeństwu, kim jesteśmy i dlaczego nasza praca jest tak ważna, odbiera nam siły. Tracimy w ten sposób zasoby, które mogłyby być spożytkowane na wspieranie dzieci, rozwój własny czy budowanie zespołów.

Całego społeczeństwa nie zmienimy, ale możemy zmieniać nas samych – wzmacniać nasze poczucie wartości, budować pewność siebie i przestać wątpić w to, kim jesteśmy. Tym bardziej, że żyjemy w czasach, w których coraz więcej uważności kierujemy na własne myśli, a nie na zdanie innych na temat naszej osoby, a więc stwarzających do tego przestrzeń.

MOŻEMY
ZMIENIAĆ
NAS SAMYCH

Dla kogo jest ta książka?

→ **Dla nauczycielek edukacji przedszkolnej (a także wczesnoszkolnej)**, które pragną dostrzec wartość swojej codziennej pracy. I dla nauczycieli z tych etapów edukacji – będziecie mi musieli wybaczyć, że piszę ją z kobiecej perspektywy i zwracam się do przedstawicielek tej płci – no cóż... po prostu jestem jedną z nich, a kobiet pracujących w tym zawodzie jest zdecydowanie więcej. Mam jednak nadzieję, że z roku na rok Was – mężczyzn – będzie w przedszkolach i klasach I-III coraz liczniejsza grupa (i z nadzieją na to poświęcam Wam jeden rozdział tej książki).

→ **Dla osób spoza środowiska nauczycielskiego**, które chcą lepiej zrozumieć wyzwania i znaczenie tej profesji.

→ **Dla rodziców**, którzy powierzają swoje najmłodsze dzieci nauczycielkom i nauczycielom – aby mogli lepiej poznać ich świat.

→ **Dla przyszłych nauczycielek i nauczycieli**, które/którzy chcą świadomie wkroczyć do tego zawodu.

→ **Dla wszystkich, którzy szukają życiowych inspiracji** i wierzą, że małe, codzienne działania mogą zmieniać rzeczywistość. A poznanie wycinków tego świata jest podstawą jego lepszego rozumienia.

MAŁE,
CODZIENNE DZIAŁANIA
MOGĄ ZMIENIAĆ RZECZYWISTOŚĆ

Chciałabym...

Drogie Koleżanki, chciałabym, żebyśmy – niezależnie od zdania innych – umiały otwarcie powiedzieć: *Jestem nauczycielką edukacji przedszkolnej* (i/lub *Jestem nauczycielką edukacji wczesnoszkolnej*) i pomyślały jednocześnie:

TO BRZMI DUMNIE!

Dedykuję tę książkę każdej niezwykłej kobiecie (i każdemu niezwykłemu mężczyźnie! – tym, którzy już mi wybaczyli niezwracanie się do Was wprost), która kształtuje najmłodsze pokolenie, a tym samym codziennie ubogaca terazniejszy i przyszły świat swoją wiedzą, umiejętnościami, kompetencjami społecznymi i wyjątkowo szerokimi zdolnościami. **Bardziej niż pewne jest, że nikt nigdy nie postawi nam pomnika, nie przeczytamy o swojej pracy pochwał w prasie ani w sieci. Jednak nasze działania bez wątpienia na to zasługują. Bez *bo* i bez *ale*. Po prostu.**

Ta książka jest więc też po to, byśmy spojrzały na siebie inaczej – z uznaniem, wdzięcznością i dumą. Niech stanie się wsparciem i inspiracją. Niech będzie przestrzenią do refleksji nad tym, jak możemy czerpać siły od siebie nawzajem. To książka, która nam się po prostu należy. Jestem dumna, że mogę ją oddać w Wasze ręce.

dr Zuzanna Jastrzębska-Krajewska,

czyli Pani Zuzia,

a dla Was – Zuzia, koleżanka po fachu

(także zmagająca się z wieloma kwestiami poruszonymi w tej publikacji)